



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

25 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Tomasz Szanciło

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej syndyka masy upadłości G. spółki akcyjnej
w upadłości w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 22 listopada 2021 r., I ACa 907/20,
w sprawie z powództwa B.N.

przeciwko syndykowi masy upadłości G. spółki akcyjnej w upadłości w W.
o ustalenie,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od syndyka masy upadłości G. spółki akcyjnej w
upadłości w W. na rzecz B.N. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset)
złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego wraz
z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie
tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia
zapłaty.**

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa B.N. przeciwko G. spółce akcyjnej w W. (obecnie w upadłości, w wyniku czego stroną został syndyk masy upadłości) Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 29 września 2020 r. ustalił nieważność umowy o kredyt hipoteczny indeksowany nr [...], zawartej 18 lutego 2008 r. pomiędzy powódką oraz G.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że B.N. zawarła 18 lutego 2008 r. z G. S.A. umowę o kredyt hipoteczny, na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 184 926,91 zł. Całkowity koszt kredytu został określony na kwotę 213 492,90 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej (CHF). Umowa przewidywała, że równowartość wskazanej kwoty w walucie CHF zostanie określona po wypłacie ostatniej transzy kredytu. Kwestię wypłaty kredytu regulował § 9 umowy, który w ustępie 2 wskazywał: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania była ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka spłacała kredyt w ten sposób, że wpłacała złotówki na rachunek pozwanego i nie występowała do banku w trakcie trwania umowy o umożliwienie dokonywania spłat we frankach szwajcarskich.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka ma interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w domaganiu się ustalenia nieważności spornej umowy kredytu, gdyż umowa ta wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został wykonany w całości. Powódka ma zatem interes prawny w dążeniu do ostatecznego rozliczenia się z bankiem i potwierdzenia jej uprawnienia do braku obowiązku dalszych spłat rat kredytu.

Kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy zawarte w § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3, zawierające mechanizm indeksacyjny, uznane zostały przez Sąd Okręgowy za abuzywne w świetle art. 385¹ § 1 k.c. z uwagi na fakt, że pozwalają bankowi na dowolne ustalanie kursów kupna i sprzedaży waluty na potrzeby rozliczeń kredytowych. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem umowa nie określała prawidłowo zasad ustalania kursów walut. Ukształtowanie w ten sposób stosunku zobowiązaniowego wprowadzało do niego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron.

Sąd pierwszej instancji stwierdził ponadto, że postanowienia umowy wprowadzające indeksację i określające jej zasady oraz sposoby wyliczenia kwoty kredytu i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne, gdyż rażąco naruszały interesy konsumenta, godząc w równowagę kontraktową stron, wprowadzały konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy.

Wyjaśniając podstawę prawną rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy wskazał, że postanowienia przewidujące indeksację kredytu rażąco naruszają interesy kredytobiorcy (konsumenta) przez nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia indeksacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom, bez zagwarantowania w umowie jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby ograniczyć ryzyko ponoszone przez klienta. Rozważając możliwość zastąpienia powyższych niedozwolonych klauzul umownych, wobec konieczności ich pominięcia przy ustalaniu stosunku prawnego wiążącego konsumenta, Sąd Okręgowy uznał, że nie ma możliwości dokonania takiego zabiegu. Sąd ten wykluczył również możliwość ustalenia odpowiedniego kursu w oparciu o przepisy ogólne. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych, nie da się wykonać, określić sposobu i wysokości świadczeń stron. Nie jest również możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, która bez wyeliminowanych z niej postanowień, tworzyć będzie stosunek prawny, którego cel lub treść

sprzeciwiałyby się właściwości (naturze) stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany.

Wyrokiem z 22 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny uznał, że – wbrew zarzutom pozwanego – powódka miała interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy kredytu z uwagi na fakt, iż konsekwencje takiego ustalenia nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, ale dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powódki.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powódka nie miała żadnego wpływu na ukształtowanie umowy kredytowej, w tym tych postanowień, które ocenił ostatecznie jako abuzywne. Dokonane w sprawie ustalenia wskazywały, że powódka nie mogła mieć pełnej świadomości co do parametrów otrzymanego kredytu. Z treści umowy kredytowej nie wynikało, aby bank był związany jakimikolwiek obiektywnymi parametrami przy ustalaniu kursu, a tym samym kurs ten mógł kształtować w sposób dowolny. Klient banku pozbawiony był wpływu na wysokość swojego zobowiązania, którą w praktyce wyznaczał kurs walutowy arbitralnie ustalany przez pozwanego.

Niezasadny okazał się także zarzut odnoszący się do uznania przez Sąd Okręgowy, że abuzywność klauzuli różnicy kursowej skutkuje abuzywnością klauzuli ryzyka walutowego (klauzuli indeksacji), podczas gdy Sąd powinien dokonać analizy przesłanek abuzywności każdej z klauzul oddzielnie, gdyż nie ma podstaw do automatycznego uznania klauzuli indeksacji za abuzywną, w sytuacji gdy za abuzywny uznany zostanie jedynie sposób kształtowania kursów w bankowej tabeli kursów. Sąd Apelacyjny wskazał, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie, będąc elementami szerszego mechanizmu indeksacyjnego.

Uznając klauzulę spreadu walutowego za abuzywną i stwierdzając brak możliwości jej zastąpienia uregulowaniami pozaumownymi, Sąd Apelacyjny stwierdził, że klauzula indeksacyjna nie może być wykonywana, gdy nie da się ustalić

parametrów kursu walutowego. Uznanie klauzuli dotyczącej sposobu ustalenia kursu walutowego za niedozwoloną sprawiało bowiem, że klauzula indeksacyjna nie mogła być stosowana. Umowa w zamierzonym przez strony kształcie nie mogła być wykonywana, a próba jej „utrzymania” prowadziłaby do wykreowania stosunku obligacyjnego o istotnie odmiennej treści od przewidzianej przez strony.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej spełniającej przesłanki określone w art. 385¹ k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany bank, zaskarżając go w całości.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § i ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1 umowy kredytu przez ich błędną wykładnię polegającą na błędnym przyjęciu, że:

a) klauzula różnicy kursowej w spornej umowie kredytu rażąco naruszała dobre obyczaje i interes kredytobiorcy jako konsumenta, ponieważ pozwalała pozwanemu dowolnie i jednostronnie ustalać kursy waluty, do której był indeksowany kredyt, podczas gdy w rzeczywistości kursy te były kształtowane w oparciu o kurs rynkowy z rynku międzybankowego, zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od pozwanego oraz w pełni weryfikowalnych;

b) abuzywność klauzuli różnicy kursowej skutkuje abuzywnością klauzuli ryzyka walutowego (klauzuli indeksacji), podczas gdy Sąd powinien dokonać analizy przesłanek abuzywności każdej z klauzul oddzielnie, gdyż nie ma podstaw do automatycznego uznania klauzuli indeksacji za abuzywną, w sytuacji gdy za abuzywny uznany zostanie jedynie sposób kształtowania kursów w bankowej tabeli kursów;

2) art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § i ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1 umowy kredytu w zw. z art. 358 § 1 i 2 k.c. przez ich błędną wykładnię (przy przyjęciu założenia, że abuzywna jest klauzula różnicy kursowej w umowie

kredytu) i orzeczenie, że udzielony kredyt jest nieważny z uwagi na nieokreślenie zasad indeksacji, podczas gdy prawidłowa wykładnia omawianych przepisów powinna polegać na dokonaniu wykładni umowy kredytu z wzięciem pod uwagę zgodnego zamiaru stron, celu umowy oraz z uwzględnieniem postanowień umowy, które skutkować powinno stwierdzeniem, że kredyt ten – przy takim założeniu – jest kredytem indeksowanym walutą CHF liczonym według średniego kursu NBP;

3) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że unieważnienie umowy wskutek wyeliminowania z jej treści postanowień niedozwolonych powinno stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w razie stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umownych, wykładnia pozostałej części umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem celu, jakim jest – obok utrzymania obowiązywania umowy – przywrócenie równowagi kontraktowej stron;

4) art. 189 k.p.c. przez uznanie, że strona powodowa miała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, mimo że zgodnie z teorią dwóch kondykcji przysługiwało jej dalej idące roszczenie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie o oddaleniu powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że mechanizm indeksacji polega zasadniczo na przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich na CHF, zgodnie z kursem jej kupna ustalonym według tabeli kursów obowiązującej w danym banku, a następnie przeliczaniu każdej raty kapitałowo-odsetkowej w dniu zapłaty z CHF na walutę polską, według obowiązującego w banku kursu sprzedaży. Kredytobiorca otrzymuje kwotę kredytu w złotych polskich i w tej walucie spłaca raty, po przeliczeniu na CHF według wskazanego mechanizmu (zob. np. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie SN z 29 lipca 2021 r., I CSKP 146/21). Dopuszczalność zawierania

umów o takiej konstrukcji nie nasuwa wątpliwości zarówno w świetle zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak również regulacji wprowadzonych tzw. ustawą antyspreadową, a więc ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 165, poz. 984), która jedynie potwierdziła dopuszczalność zawierania umów o kredyt indeksowany, jak i denominowany (wyrok SN z 30 października 2020 r., II CSK 805/18). Do jej zakwestionowania nie doszło również w zaskarżonym wyroku. Sąd Apelacyjny nie uznał, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej jest niedopuszczalna, lecz że zawarte w łączącej strony umowie postanowienia określające mechanizm indeksacji są niedozwolone.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § i ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1 umowy kredytu, jak również do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § i ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 i § 6 pkt 1 umowy kredytu zw. z art. 358 § 1 i 2 k.c., należy w pierwszej kolejności zaznaczyć, że w art. 385¹ i n. k.c. uregulowano materię związaną z niedozwolonymi postanowieniami umownymi, zwanymi także klauzulami abuzywnymi, w tym skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumenta. Tworzą one rdzeń systemu ochrony konsumenta przed wykorzystaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Przepisy te stanowią implementację dyrektywy 93/13, dokonując ich wykładni należy więc brać pod uwagę zarówno wskazówki wynikające z tej dyrektywy, jak i dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Artykuł 385¹ § 1 zd. 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Natomiast art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi, że warunki umowy, które nie

były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy”. Pogląd ten dominuje obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE: z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., w sprawie C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., w sprawie C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są także postanowienia określone jako „klauzule ryzyka walutowego”, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, Dziubak, pkt 44).

Nie oznacza to, że klauzule waloryzacyjne nie podlegają badaniu pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę.

W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Analiza postanowień łączącej strony umowy nie pozwala, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, na stwierdzenie, że sporne klauzule zostały wyrażone w sposób jednoznaczny. Należy bowiem dostrzec, że interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, iż „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, Andriuc i in., pkt 45). Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku spornej klauzuli waloryzacyjnej. Sąd Apelacyjny trafnie dostrzegł, że powódka nie została poinformowana przez pozwanego przed zawarciem umowy o ryzyku kursowym w sposób, który mógłby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Z dokonanych w sprawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, że pozwany nie udzielił powódce informacji, które umożliwiłyby jej rozeznanie się co do tego, jak duże istnieje ryzyko wzrostu kursu CHF w relacji do PLN, jak bardzo ten kurs może wzrosnąć – uwzględniając przy tym wieloletni okres związania stron umową kredytu.

To, z kolei, przesądza o braku jednoznaczności, co umożliwia kontrolę abuzywności spornej klauzuli, mimo uznania jej za warunek określający główne świadczenie stron.

Wbrew twierdzeniom skarżącego mechanizm indeksacji nie został określony w umowie w oparciu o czynniki obiektywne. Został on bowiem ogólnikowo odniesiony do bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych. Powódka nie miała żadnego wpływu na ustalenie kursu walut, a więc na wysokość swojego zobowiązania, natomiast pozwany mógł kształtować te kursy dowolnie i jednostronnie. Umowa nie zawierała bowiem żadnego wyjaśnienia mechanizmu, w jaki sposób bankowa tabela kursów jest ustalana. Bez znaczenia natomiast dla oceny abuzywności postanowień umowy jest okoliczność w jaki sposób pozwany bank wykonywał umowę, kształtując własne tabele kursowe, skoro mechanizm ich kształtowania nie został określony w umowie.

Nie ma również racji skarżący, że Sąd Apelacyjny powinien ocenić pod kątem ewentualnej abuzywności odrębnie klauzulę „ryzyka walutowego” (a także indeksacji) i odrębnie klauzulę „spreadu walutowego”. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny, klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. Klauzula ryzyka walutowego oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacji i mogą funkcjonować tylko łącznie – w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej przeliczenie wypłaconej kwoty kredytu na walutę obcą przy wypłacie kredytu służy temu, by można było ustalić wysokość zadłużenia i w konsekwencji wysokość pozostających do spłaty rat kredytu (zob. wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Z uwagi na ścisłe powiązanie obu klauzul dla uznania całego mechanizmu indeksacji za niedozwolony wystarczające jest, że uznanie za abuzywną jednej z tych klauzul.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia podobne do ocenianych w rozpoznawanej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Wyjaśniono, że postanowienia

umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Sąd Apelacyjny zasadnie uznał, że klauzula tego rodzaju, zawarta w łączącej strony umowie, ma charakter abuzywny, bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Dla oceny abuzywności zakwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytu istotne jest również to, że w praktyce ryzyko walutowe zostało niemal w całości przerzucone na konsumenta, mając na uwadze kurs waluty w okresie udzielenia kredytu i brak jakiegokolwiek ograniczenia w tym zakresie, dając możliwość uzyskania przez bank niczym nieograniczonych korzyści kosztem konsumenta. W okresie udzielania tzw. kredytów frankowych (szczególnie lata 2006-2009) kurs franka szwajcarskiego był bardzo niski, w niektórych okresach znacznie poniżej 2 zł za 1 CHF, ewentualnie nieco przekraczając ten poziom. Z punktu widzenia banku była to niezwykle korzystna sytuacja. Tak niski kurs CHF powodował, że określona suma w złotówkach, jaką miał otrzymać kredytobiorca, dawała znacznie wyższą sumę we frankach szwajcarskich niż w sytuacji, gdyby kurs tej waluty był na dzisiejszym poziomie.

Udzielanie tzw. kredytów frankowych przy niskim kursie CHF dawało bankowi przynajmniej dwie korzyści czysto finansowe kosztem kredytobiorcy:

- nominalna wartość kwoty kredytu przeliczana na CHF była znacznie wyższa niż gdyby była przeliczana przy znacznie wyższym kursie tej waluty;
- oczywiste było, że kurs CHF będzie rósł, natomiast nieznana była skala tego wzrostu; to oznaczało wzrost zarówno nominalnej kwoty kapitału do spłaty przez kredytobiorcę, jak i wzrost wysokości raty kredytu, przy czym ta zależała jeszcze od wysokości LIBOR.

Tego rodzaju postanowienia umowne zawierały również kolejne rozwiązanie na niekorzyść kredytobiorcy. W przypadku udzielenia kredytu przy tak niskim kursie franka szwajcarskiego ryzyko po stronie banku sprowadzało się do około 2 zł/CHF, a więc gdyby wartość franka szwajcarskiego spadła do „0”. Oczywiście, są to tylko teoretyczne rozważania, gdyż taka możliwość nie istniała. Odmienne kształtowała się pozycja klienta (kredytobiorcy), gdyż dla niego ryzyko kursowe było nieograniczone. Umowy kredytów powiązanych z walutą obcą nie zawierały bowiem żadnego ograniczenia w tym przedmiocie, w szczególności tzw. wyłącznika, a więc określonego poziomu PLN/CHF, przy którym suma kredytu i rat kredytowych (po przeliczeniu na polską walutę) przestałyby rosnać. Co charakterystyczne, kredyty powiązane z walutą obcą przestały być udzielane, gdy kurs CHF zaczął rosnać. Udzielenie kredytu przy tak wysokim kursie waluty obcej zdecydowanie bardziej zwiększałoby bowiem ryzyko banku, a znacznie zmniejszałoby ryzyko konsumenta.

Innymi słowy, o ile ryzyko po stronie banku (o ile w ogóle istniało) było ograniczone, to ryzyko po stronie kredytobiorcy takiego ograniczenia nie miało. Niewątpliwie zatem, tak ukształtowane postanowienia umowne spełniały wyżej przedstawione przesłanki uznania ich za abuzywne.

Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że mamy do czynienia ze znaczącą nierównowagą kontraktową ze szkodą dla konsumenta w przypadku nałożenia na niego nieograniczonego ryzyka kursowego (zob. np. wyrok z 10 czerwca 2021 r., w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19). Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę powoduje znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla

konsumenta. Gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Powstaje też pytanie, czy wprowadzenie symetrycznego wyłącznika oznacza *per se* niemożność stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej zmieniającej te kwoty. Wprowadzenie wyłącznika w opisanej powyżej sytuacji na tym samym poziomie (np. +/- 2 PLN) jedynie częściowo wyeliminowałoby abuzywność, gdyż sytuacja banku w zasadzie by się nie zmieniła (dalszy spadek wartości waluty można byłoby rozważać w zasadzie tylko teoretycznie), zaś sytuacja konsumenta poprawiłaby się o tyle, że ryzyko po jego stronie nie byłoby ograniczone; niemniej można byłoby mówić jedynie o formalnej symetryczności. Inaczej można byłoby ocenić taką klauzulę jedynie przy znacznie wyższym kursie waluty w stosunku do polskiego złotego, o ile, oczywiście, klauzula nie zawierałaby odwołania do tabeli kursowej banku, ale np. do średniego kursu NBP – postanowienie o wyłączniku +/- 2 PLN przy kursie waluty np. 4,5 zł za 1 CHF byłoby znacznie mniej niesymetryczne niż opisane w zdaniu poprzednim, a więc mogłoby zostać uznane za nieabuzywne.

Reasumując, kwestionowane przez powódkę postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, co oznacza, że są od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Jak wyjaśniono w orzecznictwie, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 4 czerwca 2024 r., II CSKP 149/24).

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Uznać jednak należy, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Zgodnie z uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Również we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za niezwiązaniem umową równoznaczną w skutkach z nieważnością (zob. np. wyrok z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). Podzielając to zapatrywanie, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał umowę kredytu za niewiązącą konsumenta.

Stwierdzenie takiej sankcji mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. W tym też kontekście należy rozważać aspekt „utrzymania”

(według pozwanego) umowy przez wprowadzenie rozwiązań z innych przepisów, w tym wskazanych przez pozwanego m.in. art. 358 § 2 k.c., art. 69 ust. 3 pr. bank., czy art. 41 pr. weksl.

W wyroku z 6 marca 2019 r. (w sprawie C-70/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. Z kolei w wyroku z 21 grudnia 2016 r. (w sprawie C-154/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i Ana María Palacios Martínez przeciwko Cajasur Banco i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA) Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku.

Modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną sankcją byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na skuteczność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki: z 14 czerwca

2012 r., w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquínowi Calderónowi Caminie; z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai; z 26 marca 2019 r., C-70/17, w sprawie Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA).

Na takim stanowisku stoi także Sąd Najwyższy, który w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, wskazał, że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Również w dotychczasowej judykaturze Sadu Najwyższego podkreśla się, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego przedsiębiorców, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Taki skutek nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu (zob. np. wyroki: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Co więcej, nie ma przepisów, które mogłyby uzupełnić lukę powstałą w wyniku usunięcia niedozwolonego postanowienia. Powołane przez pozwanego przepisy mają charakter ogólnych, a nie dyspozytywnych, co w świetle np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, wyklucza możliwość ich zastosowania. Także z uwagi na fakt, że wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, nie ma podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że np. art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma

w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytu indeksowanego (a więc takiego, z jakim mamy do czynienia w niniejszym przypadku) kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej.

Reasumując, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie pozwala zastąpić kursu sprzedaży z tabeli banku żadnym innym kursem, w tym średnim kursem ogłaszanym przez NBP. Zachodzi zatem podstawa do stwierdzenia wcześniej wskazanego skutku *ex tunc*. Wynika to z faktu, że abuzywne postanowienie podlega wyłączeniu bez jednoczesnego wprowadzenia w jego miejsce innego mechanizmu, a ponadto z uwagi na eliminację abuzywnego postanowienia zachodzi niemożność rozliczenia umowy, nie ma bowiem możliwości określenia wysokości głównego świadczenia powoda. Ponieważ nie jest możliwe wyliczenie rat kapitałowo-odsetkowych, z uwagi na art. 69 ust. 1 pr. bank. nie jest prawnie możliwe utrzymanie umowy.

Nie należy również pomijać, że po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul umowa byłaby niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zmianę jej głównego przedmiotu, co jest niedopuszczalne. Niezwiązanie stron pozostałą częścią umowy wynika wyraźnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że „...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (zob. też np. wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Przepisy dyrektywy 93/13 stoją bowiem na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty (wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., w sprawie C-19/20, I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A.).

W świetle dotychczasowych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny słusznie uznał, że umowa kredytu musi być uznana za nieważną.

Nie doszło ponadto do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 189 k.p.c. przez uznanie, że strona powodowa miała interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, mimo że zgodnie z teorią dwóch kondykcji przysługiwało jej dalej idące roszczenie. Zarzut ten nie został w skardze kasacyjnej przez skarżącego skonkretyzowany ani też rozwinięty w kilkuzdaniowym uzasadnieniu niezawierającym pogłębionego wyводу prawnego. Sąd Apelacyjny w obszernej argumentacji wyjaśnił, że samo istnienie możliwości wytoczenia dalej idącego powództwa (niż o ustalenie) nie świadczy o braku interesu prawnego po stronie powódki w rozumieniu art. 189 k.p.c. w sytuacji wieloletniego obowiązywania umowy, możliwości żądania przez pozwany bank realizacji płatności kolejnych rat oraz istnienia potrzeby uzyskania przez powódkę podstawy do ostatecznych rozliczeń pomiędzy stronami. Argumentację tę Sąd Najwyższy podziela (zob. też np. wyrok SN z 25 października 2023 r., II CSKP 835/23).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Małgorzata Manowska Tomasz Szanciło

(M.M.)

[a.ł]